

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 listopada 2021 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia delegowany Joanna Dalba - Sobczyńska
Protokolant:	stażysta Emilia Bielska

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2021 roku w Warszawie na rozprawie

sprawy z powództwa M. M. (1) i S. M.

przeciwko (...) z siedzibą w W. (A.)

o ustalenie, ewentualnie o unieważnienie, ewentualnie o zapłatę

- ustala, że** umowa o kredyt hipoteczny nr (...), datowana na dzień 21 marca 2008 roku, zaś zawarta w dniu 25 marca 2008 roku pomiędzy powodami M. M. (1) i S. M. a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) - **jest w całości nieważna**;
- zasądza od pozwanego (...) z siedzibą w W. (A.) na rzecz małżonków powodów M. M. (1) i S. M. do majątku powodów objętego wspólnością ustawową majątkową **kwotę 11.817,- zł (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście złotych)** tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 10.800,- zł (dziesięć tysięcy osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się niniejszego orzeczenia do dnia zapłaty.

Sygn. akt: XXVIII C 3552/21

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 30 listopada 2021 roku

Pozwem z dnia 13 grudnia 2021 r. (data nadania w placówce pocztowej) powodowie M. M. (1) i S. M. wnieśli o:

- ustalenie nieważności całej umowy umowa o kredyt hipoteczny nr (...), zawartej w dniu 25 marca 2008 roku na podstawie art. 58 kc w związku z art. 189 kpc albo unieważnienie w całości tej umowy na podstawie art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym;
- ewentualnie w przypadku nieuznania żądania wskazanego w pkt. 1 za zasadne, zasądzenie od pozwanego (...) Bank (...) z siedzibą w W. (A.) na rzecz powodów kwoty 64.444,44 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty – wskutek uznania niektórych postanowień ww. umowy za abuzywne. Roszczenie ewentualne zostało zgłoszone na wypadek braku podstaw do uznania przez Sąd do ustalenie nieważności całej umowy kredytu.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że w przedmiotowej sprawie roszczenia powodów opierają się na uznaniu niektórych postanowień powyższej umowy za niedozwolone w rozumieniu art. 385(1) kc. Powodowie wskazali, że w umowie Bank przyznał sobie uprawnienie do jednostronnego wpływania na wysokość świadczeń stron ustalonych

w umowie. Kursy zarówno kupna jak i sprzedaży waluty, po których przeliczane są kwota kredytu i rata kredytu, określana są każdorazowo w tabeli sporządzonej przez bank. Oznacza to, że jedynie pozwanemu zostało przyznane uprawnienie do jednostronnego ustalania wartości wskaźnika wpływającego na wysokość świadczeń stron.

Z powyższego wynika także brak możliwości zweryfikowania przez powodów kryteriów przyjętych przez pozwanego do ustalania powyższego wskaźnika.

Dalej powodowie powołali się na bezwzględną nieważność umowy z mocy art. 69 Prawa bankowego z mocy art. 69 Prawa bankowego. Wskazaną bowiem w umowie kwotę kredytu trudno bowiem uznać za jednoznacznie określoną kwotę środków, o jaką chodzi w tym przepisie. Również opisane w pozwie uregulowanie umowne jest sprzeczne z art. 353(1) kc. Zarówno niezgodność umowy z art. 69 Prawa bankowego jak i z art. 353(1) kc powoduje bezwzględną nieważność umowy z mocy art. 58 kc. Powodowie powołali się także na posiadanie interesu prawnego w zakresie powództwa głównego o ustalenie. Nadto powodowie uzasadnili powództwo ewentualne.

(pozew – k. 3-67)

Na rozprawie w dniu 25 listopada 2021 roku pełnomocnik powodów sprecyzował, że powództwo o ustalenie na podstawie art. 189 kpc w związku z art. 58 kc jest powództwem głównym, zaś powództwo o unieważnienie w całości na podstawie art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy z dnia 23 sierpnia 2007 roku o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym jest powództwem ewentualnym w stosunku do powyższego głównego. Natomiast dotychczasowe powództwo ewentualne jest powództwem ewentualnym w stosunku do dwóch poprzednich. (oświadczenie pełnomocnika powodów – str. 6 protokołu, adnotacja 00:38:30)

Pozwany (...) Bank (...) z siedzibą w W. działający w P. poprzez (...) Bank (...) (Spółka Akcyjna) Oddział w P., reprezentowany przez pełnomocników będących radcami prawnymi, w odpowiedzi na pozew i w uzupełnieniu tej odpowiedzi, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował twierdzenia strony powodowej, poza tymi, które wyraźnie przyznał.

Pozwany zaprzeczył następującym okolicznościom:

- rzekomemu uchybieniu przez pozwanego standardom jakości i obsługi powoda jako konsumenta, w tym niewypełnieniu obowiązków informacyjnych przez pozwanego zarówno w toku czynności poprzedzających zawarcie umowy kredytu jak i w trakcie jej zawierania w zakresie dotyczącym ryzyka związanego z zaciągnięciem kredytu indeksowanego, zmian kursu walutowego i związaną z tym zmianą wysokości kwoty zaciągniętego zobowiązania i rat kapitałowo-odsetkowych;
- braku indywidualnego uzgodnienia między stronami postanowień umownych dotyczących klauzul indeksacyjnych; braku możliwości zapoznania się z umową i regulaminem w trakcie trwania procedury kredytowej;
- ukształtowania treści umowy w sposób niejednoznaczny a także sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszający interesy strony powodowej;

Pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń strony powodowej, w szczególności roszczenia z art. 12 ust. 1 pkt. 4 ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym.

Nadto pozwany podniósł brak interesu prawnego powodów w zakresie roszczenia powództwa o ustalenie, wskazała na transparentność kwestionowanych postanowień umownych, zaproponowanie treści umowy przez jedną ze stron nie przesądza o braku jej indywidualnego uzgodnienia.

(odpowiedź na pozew – k. 100-120, uzupełnienie odpowiedzi – k. 222-231)

Pełnomocnik pozwanego wniosł o oddalenie powództwa w całości.

(protokół z rozprawy, str. 6 protokołu, adnotacja 00:41:33)

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 lutego 2009 r. powodowie M. M. (1) i S. M., złożyli do (...) wnioski o udzielenie kredytu w kwocie 265.000,00 zł w walucie kredytu CHF na okres 480 miesięcy (wniosek k. 122-124)

W tym samym dniu powodowie podpisali „Oświadczenie Wnioskodawcy związane z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” w którym oświadczyli, że: w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz że: będąc w pełni świadomy ryzyka kursowego rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia "Regulaminu kredytu hipotecznego udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej", zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku oraz że są świadomi, iż ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, raty kredytu wyrażone są w walucie polskiej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w ww. Regulaminie (oświadczenie k. 126).

W dniu 20 marca 2008 r. bank wydał decyzję kredytową dotyczącą wniosku kredytowego nr (...) przyznając powodom kredyt waloryzowany kursem CHF w kwocie 270.00,00 złotych na zakup budynku mieszkalnego na rynku wtórnym, modernizację, koszty dodatkowe, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe, na okres 480 miesięcy (decyzja kredytowa k. 128).

W dacie zaciągnięcia zobowiązania powodowie nie prowadzili działalności gospodarczej. Powód jest z zawodu spawaczem, a powódka pracownikiem wysyłki. Kredyt był przeznaczony na cele mieszkaniowe powodów - na zakup mieszkania, w którym powodowie nadal mieszkają. (zeznania powodów str. 4 protokołu, adnotacja: 00:17:43, 00:28:09)

Umowa trwa. Powodowie nie mieli zdolności w PLN. Nie pokazywano powodom historycznego kursu CHF sprzed daty zaw. umowy. Zapewniono powodów, że waluta CHF jest to stabilna waluta. Powodowie przeczytali umowę przed jej podpisaniem. Nie, mówiono powodom o żadnych ryzykach. Powodowie ufali przedstawicielowi banku. Nie informowano powodów, że wraz ze wzrostem waluty będzie rosło zadłużenie w PLN. Nie wyjaśniono powodom pojęcia spreadu. Nie pokazano powodom żadnych symulacji odnośnie wzrostu kursu waluty. (zeznania powodów str. 4 protokołu, adnotacja: 00:17:43, 00:22:30, 00:28:09)

W dniu 25 marca 2008 r. powodowie zawarli z (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W. Umowę o kredyt hipoteczny nr (...) na kwotę 270.000,00 zł na okres 480 miesięcy. Kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF i został udzielony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym, refinansowanie poniesionych wydatków na cele mieszkaniowe, modernizację, koszty dodatkowe związane z udzieleniem kredytu. (§ 2 ust 1, 2, 3 Umowy).

Zgodnie z § 1 ust. 1 Umowy Bank miał udzielić Kredytobiorcy kredytu w kwocie, na cel i na warunkach określonych w Umowie, zaś Kredytobiorca zobowiązał się do korzystania z kredytu na warunkach określonych w Umowie i Regulaminie oraz zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami, opłatami, prowizjami i innymi kosztami w terminach spłaty określonych w Umowie.

Zgodnie z § 3 ust. 1 i 2 Umowy kredyt miał być oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia Umowy wynosiła 4,03667 % w stosunku rocznym, a zmienna stopa procentowa miała być ustalana jako suma stopy referencyjnej LIBOR 3M (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,20 punktów procentowych.

Wyplata kredytu miała być zrealizowana jednorazowo (§ 5 ust. 1 Umowy).

Zabezpieczeniem spłaty kredytu było ustanowienie pierwszej hipoteki kaucyjnej do kwoty 540.000,00 zł, ustanowionej na rzecz Banku na spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu, dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...) przez Sąd Rejonowy Poznań - Stare Miasto w Poznaniu oraz cesji praw na rzecz Banku z polisy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych (§ 7 Umowy).

W § 15 umowy wskazano, że w zakresie nieuregulowanym Umową zastosowanie mają postanowienia Regulaminu a Kredytobiorca oświadcza, że w dniu podpisania Umowy otrzymał Regulamin i aktualną na dzień sporządzenia Umowy Taryfę i zapoznał się z nimi

(umowa k. 34-39)

W § 4 ust. 1 Regulaminu wskazano, iż kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek Wnioskodawcy Bank miał udzielić kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej Wnioskodawca miał wnioskować o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu miała nastąpić w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosowany miał być kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z Tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu miało być wyrażane w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane miało być według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu Kredytobiorca miał otrzymywać listownie (§ 7 ust. 4 Regulaminu).

Stosownie do § 9 ust. 1 Regulaminu raty spłaty kredytu miały być pobierane z rachunku bankowego Kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w Umowie. Zgodnie z § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone miały być w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane z rachunku bankowego, o którym mowa w ust. 1, według kursu sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Przez użyte w Regulaminie pojęcie (...) rozumieć należy Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku (§ 2 pkt 12 Regulaminu).

Zgodnie z § 13 ust. 7 Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wcześniejsza spłata dokonywana miała być w oparciu o kurs sprzedaży zgodnie z Tabelą obowiązującą w Banku w momencie realizacji dyspozycji.

W przypadku postawienia kredytu indeksowanego do waluty obcej w stan wymagalności, Bank miał dokonać zamiany waluty kredytu na złote według kursu sprzedaży zgodnie z aktualną Tabelą obowiązującą w Banku (§ 21 ust. 3 Regulaminu).

(regulamin k. 32-36)

W wyniku połączenia transgranicznego pomiędzy (...) Bank (...) a (...) Bank (...) S.A., w ramach którego (...) Bank (...) był spółką przejmującą a (...) Bank (...) S.A. spółką przejmowaną, wszelkie prawa i obowiązki wynikające ze spornej

umowy przeszły w ramach sukcesji uniwersalnej na (...) Bank (...), wykonujący działalność na terenie Rzeczypospolitej Polskiej poprzez (...) Bank (...) Spółka Akcyjna Oddział w P. z siedzibą w W..

(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. wstąpiła z mocy prawa na podstawie art. 494 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. ksh, z dniem połączenia we wszystkie prawa i obowiązki (...) Spółka Akcyjna.

(...) Spółka Akcyjna powstała w trybie przewidzianym w art. 42a ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, poprzez wniesienie tytułem wkładu niepieniężnego wszystkich składników majątkowych (...) S.A. z siedzibą w A., G. (tj. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w P.), przeznaczonych do prowadzenia działalności przez oddział.

Na podstawie art. 42e ust. 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (...) S.A. jako bank krajowy z dniem 19 września 2011 r. (tj. z dniem wpisu do rejestru przedsiębiorców pod nr KRS (...)) wstąpiła z mocy prawa we wszystkie prawa i obowiązki (...) S.A. związane z działalnością oddziału, w tym w prawa i obowiązki wynikające z tytułu umowy, której dotyczy niniejsza sprawa. Oddział natomiast, z urzędu został wykreślony z Rejestru Przedsiębiorców. (art. 42e ust. 1 zd. 2 Prawa bankowego.)

(okoliczności bezsporne, informacje z zaświadczenia - k. 60)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dokumentów i ich kopii przedstawionych przez strony postępowania, których wiarygodność nie była kwestionowana w toku postępowania.

W kwestii dopuszczalności traktowania kopii dokumentów jako dowodów w sprawie należy wskazać, iż w ocenie Sądu w niniejszej sprawie mają one walor innego środka dowodowego w rozumieniu art. 309 k.p.c. Pogląd przyznający, iż wydruki komputerowe mogą mieć wagę innego środka dowodowego jest ugruntowany w orzecznictwie sądów powszechnych (vide: wyrok SA w Szczecinie z dnia 8 października 2020 r., sygn. akt I ACa 894/19, wyrok SA w Warszawie z dnia 13 stycznia 2017 r., sygn. akt I ACa 2111/15).

Sąd oparł się również na zeznaniach powodów, gdyż były one szczere, spontaniczne spójne i logiczne, a przede wszystkim korespondują z materiałem dowodowym w postaci znajdujących się w aktach dokumentów, bądź ich kserokopiach, które zostały przedstawione przez strony niniejszego postępowania.

Sąd oparł się również na okolicznościach przyznanych przez strony, które zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają przeprowadzenia dowodów.

Sąd postanowił w trybie art. 235 (2) par. 1 pkt 2 kpc pominąć dowód z zeznań świadka A. W. jako zbędny dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Osoba ta nie figuruje wśród przedstawicieli Banku, którzy to podpisali sporną umowę. (k. 38) ani też nie figuruje na decyzji kredytowej. (k. 128)

Sąd nie wydał postanowienia w przedmiocie dowodu z zeznań świadka A. S., jednakże zeznania tegoż świadka nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, gdyż nie uczestniczył on w procedurze udzielania kredytu powodowi.

Sąd nie pominął dowodu z dokumentów złożonych do akt niniejszej sprawy, a nie wymienionych w powyższym opisie stanu faktycznego. Jednakże na ich podstawie Sąd nie poczynił ustaleń faktycznych. Pisemne symulacje, wyliczenia, ekspertyzy, stanowiły bowiem tylko dokumenty prywatne przedstawiające stanowiska stron je składających do akt sprawy, a nie zawierały natomiast wiążącej Sąd rozpoznający niniejszą sprawę, wykładni przepisów prawa.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

I. Zagadnienia ogólne:

Powództwo okazało się w pełni uzasadnione w zakresie roszczenia głównego o ustalenie nieważności umowy stron w całości.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że zgodnie z art. 327⁽¹⁾ § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku sporządza się w sposób zwięzły. W uzasadnieniu wyroku nie ma potrzeby i nie ma obowiązku wyrażania szczegółowego stanowiska do wszystkich poglądów prezentowanych przez strony, o ile nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 października 1998r., sygn. akt II UKN 282/98). W związku z tym argumentacja Sądu zostanie przedstawiona w sposób umożliwiający poznanie jurydycznych przyczyn, będących podstawą rozstrzygnięcia bez konieczności szczegółowego odwoływania się do każdego aspektu, które zdaniem stron miały związek ze sprawą. Stanowisko to odpowiada pogładowi wyrażonemu przez Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 21 lipca 2015 r., 41721/04 (D. przeciwko T.), gdzie wprost wskazano, iż „pomimo, że art. 6 ust. 1 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności zobowiązuje sądy do sporządzania uzasadnień wydawanych orzeczeń, nie oznacza to, że wymagane jest szczegółowe ustosunkowanie się do każdego z argumentów podniesionych w toku postępowania”.

Podstawą roszczenia strony powodowej jest stanowisko, że kwestionowane postanowienia umowy kredytu zawartej przez strony stanowiły niedozwolone postanowienia umowne i skutkują one ustaleniem nieistnienia stosunku prawnego wynikającego z nieważności całej umowy na skutek abuzywności.

Na wstępie rozważań należy wskazać, że kluczowe znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy miała analiza postanowień umowy charakteryzujących ją jako umowę kredytu indeksowanego. Zbadanie prawideł, jakimi do kontraktu transponowano wątek waluty obcej i jej kursu stanowiło bowiem podstawowe zagadnienie pozwalające ustalić, czy zawarta przez strony umowa jest ważna w świetle przepisów prawa i zasad współżycia społecznego, względnie czy wyeliminowanie jej nieważnych postanowień pozwoli na utrzymanie kontraktu w mocy (art. 58 k.c., dyrektywa 93/13/EWG w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich i wynikające z niej wprost art. 385¹ i nast. K.c.). Analiza zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego doprowadziła Sąd do przekonania, że klauzula indeksacyjna wyrażająca wysokość zobowiązania w walucie obcej, pomimo wypłaty kredytu w złotych, oraz mechanizm spłaty kredytu w złotych polskich w oparciu o przeliczenie wysokości raty w walucie obcej z zastosowaniem właściwego kursu kupna/sprzedaży waluty wynikającego z tabeli kursów walut (dewiz) obowiązujących danego dnia w banku, **stanowią niedozwolone postanowienia umowne (co należy uznać na przesądzone w świetle orzecznictwa sądów powszechnych i Sądu Najwyższego)**. Z uwagi na rangę tych postanowień w systematyce analizowanego kontraktu Sąd doszedł do przekonania, że dotyczą one istoty zobowiązania, bez istnienia których kontrakt kredytu nie może zostać uznany za ważny, bacząc chociażby na zasadniczy zakaz uzupełniania luk treścią przepisów o ogólnym charakterze (wynikający chociażby z orzecznictwa TSUE).

II. Wykładnia oświadczeń woli stron umowy kredytu.

Zgodnie z ogólnymi regułami wykładni oświadczeń woli stron, wynikającymi z art. 65 § 2 k.c. wykładnia umów w pierwszym rzędzie powinna uwzględniać rzeczywistą wolę stron zawierających umowę, co wymaga zbadania jej całości. Wskazane jest przyjmowanie takiego sensu oświadczenia woli, które uwzględnia logikę całego tekstu, przy czym zasadnicze znaczenie winno się przypisać również kontekstowi sytuacyjnemu. W każdym razie wątpliwości interpretacyjne, które nie dają się usunąć w drodze ogólnych dyrektyw wykładni oświadczeń woli, powinny być rozstrzygnięte na niekorzyść strony, która zreagowała tekst w myśl zasady in dubio contra proferentem (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2018 r., sygn. akt: I CSK 225/17). Wskazać również należy, że przy umowach zawartych na piśmie, wykładnia nie może jednak pomijać jej zwerbalizowanej treści ani prowadzić do wyników z nią sprzecznych (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2012 r., sygn. akt III CSK 179/11).

W sprawie niniejszej do zawarcia pisemnej umowy z konsumentami został wykorzystany wzorzec przygotowany przez pozwanego, który regulował (zarówno w tekście umowy, jak i w regulaminie) sporne zagadnienia związane z indeksacją (przeliczeniem), wypłatą i spłatą kredytu. Dlatego też pierwszorzędne znaczenie winna mieć wykładnia oświadczeń woli stron kredytu wyrażonych na piśmie z jednoczesnym zastrzeżeniem, że wszelkie wątpliwości i niejasności tekstu winny obciążać autora tekstu umowy i być interpretowane na korzyść konsumenta.

Teza powyższa ma swoje wyraźne normatywne umocowanie w treści art. 5 dyrektywy 93/13, przez co nie powinna budzić żadnych wątpliwości. Niemniej w niniejszej sprawie podstawą sporu nie były zagadnienia odmiennego rozumienia przez strony konkretnych postanowień umownych, wszak samo jej wykonanie w oparciu o całość postanowień kontraktowych nie rodziło problemów.

III. ***Zgodność umowy z art. 69 ustawy - Prawo Bankowe***

Zgodnie z linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, przed wejściem w życie w/w ustawy z dnia 29 lipca 2011 roku, tzw. „ustawy antyspreadowej”, dopuszczalne było na zasadzie swobody umów zaciągnięcie zobowiązania kredytowego w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu będzie dokonywana w walucie krajowej (vide: wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 25 marca 2011 roku, IV CSK 377/10; z dnia 29 kwietnia 2015 roku, V CSK 445/14; z dnia 22 stycznia 2016 roku, I CSK 1049/14; z dnia 27 lutego 2019 roku, II CSK 19/18 oraz z dnia 11 grudnia 2019 roku, V CSK 382/18). Argumentem przemawiającym za dopuszczalnością zawierania umów o kredyt indeksowany do waluty obcej przed wejściem w życie w/w ustawy nowelizującej było właśnie wprowadzenie do ustawy Prawo bankowe przepisu dotyczącego kredytów indeksowanych do waluty innej niż polska. Ustawodawca nie wprowadziłby bowiem do porządku prawnego umowy, co do której zachodzą przesłanki do ustalenia jej nieważności.

Umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej, przewidującego spread walutowy, mieściła się zatem w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowiła jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 ustawy Prawo Bankowe).

Zdaniem Sądu, samo wprowadzenie do Umowy postanowień przewidujących mechanizm indeksacji – z wyżej wskazanych już względów – nie było sprzeczne z treścią art. 69 ust. 1 i 2 Prawo Bankowe. Natomiast inną kwestią jest sposób określenia przez pozwaną Bank mechanizmu indeksacji poprzez odesłanie do kursów walut, ustalanych w Tabelach, tworzonych przez Bank, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia.

IV. ***Analiza treści umowy pod kątem abuzywności zawartych w niej postanowień.***

Zgodnie ze stanowiskiem TSUE, Sąd zobowiązany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta. W orzecznictwie TSUE wielokrotnie podkreślał, że cel, jaki przyświecał prawodawcy wspólnotowemu, nie zostałby osiągnięty, gdyby konsument, który jest stroną słabszą i nie dysponuje wiedzą prawniczą oraz zwykle nie korzysta z profesjonalnej pomocy prawnej, zobowiązany był do podniesienia zarzutu niezwiązania niedozwolonym postanowieniem (wyr. TSUE z 27.06.2000 r. (...) SA v. R. Q. (C-240/98) i (...) SA v. J. P. (C-241/98), J. B. (C-242/98), M. B. (C-243/98) i E. F. (C-244/98), ECLI:EU:C:2000:346, tak w: komentarz do art. 385⁽¹⁾ KC T. II red. Gutowski 2019, wyd. 2/Ruchała/Sikorski, Legalis).

Z uwagi na powyższe należy wskazać, że skoro Sąd zobligowany jest do uwzględnienia z urzędu, że postanowienie niedozwolone nie wiąże konsumenta, to zobligowany jest również do badania z urzędu wszystkich zapisów umowy zawartej z udziałem konsumenta pod kątem wypełnienia przesłanek abuzywności.

Sprzeczne z istotą każdej umowy jest uzgodnienie przez strony, że o zakresie obowiązków jednej z nich zadecyduje na zasadzie swobodnego uznania druga strona w toku wykonywania umowy. Tak właśnie, stało się w przypadku spornej umowy, która nakładała na kredytobiorcę obowiązek spłaty kredytu wraz z odsetkami, opłatami i prowizjami. W związku z tym, że strony uzgodniły, że zawierają umowę kredytu indeksowanego do waluty obcej, tj. do franka szwajcarskiego, zgodnie z postanowieniami umowy kredytobiorca przyjął na siebie spłatę kwoty kredytu w CHF ustaloną w złotych polskich z zastosowaniem podwójnej indeksacji do waluty obcej (§ 4 ust. 1 zdanie 2, § 7 ust 4 i § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 regulaminu). W przypadku określenia wysokości świadczenia w wyniku waloryzacji należy przyjąć, że miernik wartości służący tejże waloryzacji powinien być określany w sposób precyzyjny, tzn. taki, aby możliwe było jego obiektywne oznaczenie. W przeciwnym razie nie zostanie spełniony wymóg oznaczoności świadczenia. Pozostawienie jednej ze stron możliwości swobodnego kształtowania wskaźnika waloryzacji skutkowałoby w istocie

brakiem określenia wysokości świadczenia, a zatem brakiem uzgodnienia tego elementu umowy. Jeżeli zatem określenie wysokości świadczenia pozostawione zostanie wyłącznie jednej ze stron umowy, to umowa taka sprzeczna będzie z naturą zobowiązania.

Postanowienia klauzul indeksacyjnych, w związku z przyznaniem wyłącznie Bankowi uprawnienia do ustalania kursów walut w Tabeli kursów walut obcych, dawały stronie pozwanej możliwość dowolnej i nieograniczonej żądanymi postanowieniami umownymi zmiany wysokości świadczenia. I tak: § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 pkt 1 Regulaminu, określające zasady wypłaty i spłaty kredytu w walucie PLN, odsyłały do Tabel kursowych Banku. Wprawdzie w § 2 pkt 12 Regulaminu wyjaśniono, że przez użyte w nim pojęcie „Tabela” rozumieć należy Tabelę kursów walut obcych obowiązującą w Banku, jednakże w żadnym postanowieniu Umowy lub Regulaminu w ogóle nie określono zasad, którymi Bank miałby kierować się, ustalając kursy walut w tworzonej przez siebie Tabeli kursów ani też nie wskazano żadnych granic w tym zakresie. Nie było zatem wiadomo, jakimi kryteriami pozwany Bank kierował się, ustalając własne kursy w tworzonej przez siebie Tabeli. **Kredytobiorca nie miał więc możliwości zweryfikowania tego, czy kursy walut zostały ustalone przez Bank zgodnie z zasadami, skoro zasady te nie zostały w ogóle sformułowane ani w Umowie ani w Regulaminie ani też postanowienia Umowy nie odsyłały do żadnego dokumentu, który regulowałby tę kwestię.** Kursy te mogły więc zostać ustalone przez Bank dowolnie i bez żadnych ograniczeń. Takie ukształtowanie postanowień umownych oznaczało zatem, iż wyłącznie jednej stronie umowy przyznano nieograniczone uprawnienie do określenia wysokości kursów waluty, na podstawie których ustalone miały być zarówno kwota do wypłaty jak i wysokość podlegających spłacie rat. W konsekwencji, na etapie wykonywania umowy, to wyłącznie jedna strona umowy poprzez ustalenie kursu kupna i kursu sprzedaży walut w Tabeli mogła dokonywać w sposób nieograniczony i dowolny określenia i zmiany wysokości świadczenia drugiej strony zarówno przy wypłacie kredytu jak i przy spłacie rat kredytu. Bez znaczenia jest natomiast okoliczność czy i jakim zakresie bank korzystał z możliwości zmiany kwoty świadczenia i czy stosowany przez niego kurs był kursem rynkowym. Istotnym jest bowiem, że Bank w ogóle mógł w sposób dowolny dokonywać modyfikacji stosunku zobowiązaniowego.

W ocenie Sądu, brak jest przepisów ustawy, którymi można by zastąpić postanowienia dotyczące indeksacji. Istotnym w sprawie było ustalenie czy bez postanowień dotkniętych nieważnością przedmiotowa umowa i tak zostałaby przez strony zawarta. Zdaniem Sądu tak by się nie stało, bowiem z samego stanowiska procesowego strony pozwanej wynika, że nie zgodziłaby się ona na zawarcie umowy o kredyt wypłacony w PLN z zastosowaniem stawki referencyjnej właściwej dla waluty CHF, a więc stawki LIBOR. Ponadto zwrócić należy uwagę na to, że kredyty takie (złotowe z oprocentowaniem LIBOR) – choć nie zostały zakazane przez ustawę – w praktyce nie były udzielane przez banki.

Wobec tego, że przedmiotowa umowa nie zostałaby zawarta bez kwestionowanych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, uznać należało ją za nieważną w całości. **Przy czym, w ocenie Sądu, abuziwność postanowień, odsyłających do – tworzonej jednostronnie przez Bank – tabeli kursów walut obcych, prowadzi do upadku całego mechanizmu indeksacji, gdyż bez tego odesłania nie byłoby możliwe ustalenie wysokości świadczeń stron umowy.**

W tym miejscu należy wskazać, iż sama świadomość stron istnienia w umowie zapisów odsyłających do tabel kursowych nie ma znaczenia dla oceny ważności tej umowy pod kątem zgodności z prawem. Nieważna umowa nie staje się bowiem ważna z tego powodu, że jej strony miały świadomość istnienia zapisów, skutkujących jej nieważnością.

V. Zagadnienia: głównych świadczeń umowy stron, pojęcia konsumenta i indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych.

Na podstawie art. 385¹ §1 k.c.: Postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy

to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymagało stwierdzenia łącznego wystąpienia wszystkich wymienionych poniżej przesłanek, tj. stwierdzenia iż:

- nie było postanowieniem uzgodnionym indywidualnie;
- nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron;
- kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami rażąco naruszając jego interesy.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. **konsument** to osoba fizyczna dokonująca z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż poza sporem stron pozostawała okoliczność, iż powód działał jako konsument. Przedmiotowa umowa nie została zawarta w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą a kredyt został zaciągnięty na zaspokojenie jego potrzeb mieszkaniowych. Fakt posiadania przez stronę powodową podmiotu konsumenta również nie był kwestionowany przez pozwanego. Natomiast pozwany bank zawarł umowę kredytu jako przedsiębiorca, czyli w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, obejmującej dokonywanie czynności bankowych.

Nie budzi wątpliwości Sądu, iż analizowane **postanowienia umowne nie były indywidualnie uzgodnione z konsumentem**. Były to postanowienia wzorca stosowanego przez pozwany bank.

Ocena całokształtu materiału dowodowego wyklucza, by strona powodowa miała jakikolwiek wpływ na treść zawieranej umowy. Niewątpliwym jest, że przedmiotem zawartej pomiędzy stronami umowy był gotowy produkt oferowany przez pozwanego na rynku. Oznacza to, że pozwany opierał się na gotowym wzorcu umownym. Już powyższe ustalenie winno skutkować uznaniem spornych postanowień jako nieustalonych indywidualnie z powodami. (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 16 stycznia 2019 r., sygn. akt V ACa 814/17, Legalis nr 2122835).

Jak wynika wprost z art. 385¹ § 4 k.c. to na pozwanym spoczywał ciężar dowodu indywidualnego uzgodnienia warunków umownych, czemu pozwany w niniejszej sprawie nie sprostał. Oczywiście jest, że pewne warunki umowy, takie jak wysokość kredytu, czas trwania umowy, chwila rozpoczęcia umowy, terminy płatności rat, podlegają indywidualnemu uzgodnieniu, albowiem są one zależne od zaistniałych w danej sytuacji okoliczności faktycznych – wartość kredytowanej nieruchomości, status majątkowy kredytobiorców itp. Bez tego w praktyce zawarcie samej umowy kredytu nie byłoby w ogóle możliwe. W sposób oczywisty nie jest, jednak uzasadnione rozumowanie, że jeżeli strony uzgodniły pewne postanowienia umowy kredytu, to indywidualne uzgodnienia dotyczyły również wszystkich pozostałych postanowień tej umowy. Należy bowiem zwrócić uwagę, że w art. 385¹ § 1 i 3 k.c. mowa jest o „postanowieniach umowy”, a nie o „umowie” w ogólności.

Umowa kredytu zawarta przez strony jako walutę kredytu wskazuje, bowiem PLN natomiast CHF jest walutą waloryzacji kredytu. Brak jest dowodu stwierdzającego, że doszło do indywidualnego uzgodnienia z kredytobiorcom powyższej kwestii, a więc sposobu przeliczenia kursu CHF.

Pozwany nie udowodnił, aby w przedmiocie powyższych postanowień umownych pomiędzy stronami toczyły się jakiegokolwiek negocjacje, a tym bardziej, aby były to negocjacje, które spowodowałyby, że strona powodowa miała na ich treść „rzeczywisty wpływ” w rozumieniu art. 385¹ § 3 k.c. Bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawało to, że powodowie wyrazili zgodę na zaproponowane przez pozwanego warunki zawarcia umowy, skoro nie było możliwości ich modyfikacji, a ich akceptacja była warunkiem sine qua non uzyskania kredytu.

Odnosnie do przesłanek niezbędnych dla uznania postanowienia umowy za niedozwolone wskazanych w treści przepisu art. 385¹ k.c., w pierwszej kolejności odnieść się należało do kwestii, czy zakwestionowane postanowienie można było uznać za **postanowienie określające główne świadczenia stron umowy i czy zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny.**

W zawartej przez strony umowie kredytu świadczeniami głównymi w rozumieniu art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c. były m.in. świadczenia udzielenia kredytu przez pozwanego oraz spłaty tego kredytu przez stronę powodową. Świadczenia główne były, więc objęte § 1 umowy kredytu. Także postanowienia umowne dotyczące kwestii przeliczania (mechanizm waloryzacji) kwoty kredytu i rat kredytowo – odsetkowych oraz sposobu przeliczenia kursu waluty wypłacanego kapitału kredytu i spłacanych rat kredytu **dotyczą świadczeń głównych umowy, ale zostały one sformułowane w sposób niejednoznaczny.**

Na fakt, iż klauzule przeliczeniowe stanowiły główne postanowienia umowne wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 4 kwietnia 2019r. w sprawie III CSK 159/17. Z tezy III tegoż wyroku wynika: „Klauzula indeksacyjna w umowie kredytu określa wysokość głównego świadczenia kredytobiorcy”. Zaś z uzasadnienia powyższego orzeczenia wynika m. in.: „Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone (abuzywne, nieuczciwe) w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określanych główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.” (...) W niniejszej sprawie powodowie zaciągnęli tzw. kredyt indeksowany do waluty obcej. Pod pojęciem kredyt indeksowany należy ujmować kredyt, w którym suma kredytu była wyrażana w walucie polskiej, którą następnie przeliczono na walutę obcą, a w przypadku rat dokonywano operacji odwrotnej - każdą ratę przeliczano z waluty obcej na walutę polską. W analizowanym przypadku klauzula indeksacyjna stanowiła zatem element określający wysokość świadczeń kredytobiorców. Jeśli zważyć, że stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, wówczas nie powinno budzić wątpliwości, że obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu stanowi główne świadczenie kredytobiorców. (...)W ocenie Sądu Najwyższego opisany mechanizm ustalania przez bank kursów waluty, pozostawiający bankowi swobodę, jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta, zaś klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej kosztów kredytu, jest klauzulą niedozwoloną. Wszak w istocie tak niejasne i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie banku, które może mieć niebagatelne znaczenie dla kontrahenta, a którego wysokość jest dowolnie określana przez bank. Dość wskazać, że o poziomie podlegającego wypłacie kredytu, jak też zwłaszcza o poziomie zadłużenia ratalnego (i to już spłaconego) konsument dowiaduje się post factum, po podjęciu odpowiedniej sumy z jego rachunku, służącego obsłudze zaciągniętego kredytu hipotecznego (tak wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134, ...).”

Również w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019 r. w sprawie I CSK 242/18 w tezie I stwierdzono: „ Klauzula indeksacyjna w umowie kredytowej określa główne świadczenie stron .”

VI. Charakter prawny klauzul przeliczeniowych w umowie stron.

Zdaniem Sądu meriti klauzule indeksacyjne w umowie stron są sformułowane niejednoznacznie. Kwota kredytu będąca podstawą ustalenia jego wartości oraz podlegająca zwrotowi nie jest ściśle oznaczona, jak również nie są wskazane jakiegokolwiek szczegółowe, obiektywne zasady jej określenia. Podkreślić przy tym trzeba, że nie ma znaczenia w jaki sposób bank w rzeczywistości ustalał kursy walut. Analizie w świetle przepisów regulujących granice swobody umów w obrocie konsumenckim podlega treść czynności prawnej, a nie sposób wykonywania umowy.

Wymaganie dokładnego określenia w umowie kwoty kredytu podlegającej zwrotowi mieści się w szerszym kontekście prawa zobowiązań, które wymaga dla powstania zobowiązania oznaczenia świadczenia. W uchwale z dnia 22 maja 1991 r., III CZP 15/91, Sąd Najwyższy stwierdził, że umieszczenie w regulaminie bankowym, dotyczącym warunków prowadzenia rachunku bankowego, postanowień uprawniających bank do jednostronnej zmiany treści tego regulaminu, a tym samym warunków umów rachunku bankowego - nie jest prawnie skuteczne. Uzasadniając to stanowisko stwierdzono m.in., że „Nie do pogodzenia z wszystkimi powyższymi cechami banku i stosunku bankowego byłoby stałe pozostawianie każdego klienta banku w stanie braku pewności co do treści stosunku łączącego go z bankiem”. Poglądy takie wyrażane są również w nowszym orzecznictwie, m.in. w wyroku Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r., sygn. IV CSK 597/13, zostało wskazane, że „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Orzeczenie dotyczyło dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony. Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank tabeli kursów, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia ze strony przedsiębiorcy na rzecz konsumenta. Również w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r., sygn. VI ACa 726/16, sąd ten wskazał, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.”.

Wysokość świadczenia kredytobiorcy została określona w ten sposób, że kwotę kredytu przeliczano najpierw ze złotych na franki szwajcarskie, po kursie wskazanym przez Bank, uzyskując równowartość kredytu wyrażoną w walucie obcej. Następnie – już bezpośrednio w celu określenia każdej kolejnej raty – przeliczano wskazywaną przez Bank kwotę w CHF na złotówki po kursach ustalanych przez kredytodawcę w jego tabeli kursów. Umowa nie przewidywała żadnych ograniczeń w określaniu przez Bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w Banku. Przepisy prawa także nie nakładały na pozwanego jakichkolwiek ograniczeń w tej mierze. Z umowy nie wynikało również, aby kurs waluty wpisywany do tabeli kursów obowiązującej w Banku w dniu przeliczania całej kwoty kredytu na CHF, a następnie w dniu spłaty każdej kolejnej raty, musiał przybrać wartość rynkową albo jakąkolwiek wartość możliwą do ustalenia i przewidzenia przez drugą stronę umowy. Umowa i pierwotny regulamin nie przewidywały żadnych kryteriów, wedle których miałby być ustalony kurs w tabeli.

Ponadto nie podlegało wątpliwości Sądu, że zapisy umowy podpisanej przez strony w zakresie wysokości świadczenia kredytobiorcy były tak sformułowane, że nie pozwalały ustalić konkretnej wysokości rat, w jakich kredyt powinien być spłacany. Należało zgodzić się ze stanowiskiem strony powodowej, że sporna umowa w istocie nie określała zasad spłaty kredytu, lecz pozostawiła uznaniu jednej ze stron, tj. Banku, wskazanie wysokości rat, w których kredyt miał zostać zwrócony. Powyższe pozostaje bowiem nierozdzielnie związane ze wskazanym w dotychczasowych rozważaniach swobodnym ustalaniem przez bank wysokości przysługującego mu świadczenia, w postaci jednostkowych spłat rat zaciągniętego przez powoda kredytu.

W ocenie sądu rozpoznającego sprawę, samego mechanizmu waloryzacji, co do zasady nie należy oceniać, jako niedopuszczalnego. Jednakże należy stwierdzić, iż niesie on za sobą ryzyko, nadmiernie – nieswoiste dla takiego produktu bankowego jakim jest kredyt hipoteczny. Bank, jako podmiot gospodarczy, działający jako profesjonalista na rynku finansowym, miał tego świadomość, że w umowie zostały przewidziane mechanizmy od tego ryzyka zabezpieczające – różnego rodzaju ubezpieczenia, jak również sam mechanizm spreadu. Jednakże przewidziane one były jedynie dla banku, co należy ocenić jako przerzucenie ryzyka związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej na konsumenta. Konsument nie miał pełnej wiedzy, a zatem i świadomości odnośnie ryzyka wynikającego z powiązaniem kredytu z wartością waluty obcej, a ponadto nie z jego działaniem, jako konsumenta ma łączyć się ponoszenie ryzyka.

Sąd wskazuje, iż w jego ocenie postanowienia umowy zawarte w § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 Regulaminu nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i (art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.) i nie zostały wyrażone

prostym i zrozumiałym językiem (art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13/EWG), co kwalifikuje je do oceny pod kątem abuzywności jako świadczenia główne umowy stron postępowania.

W powyższych postanowieniach umownych nie wskazano mianowicie, według jakich kryteriów pozwany ustala kurs wymiany waluty obcej.

Należy mieć na względzie, iż postanowienia umowne powinny być skonstruowane w taki sposób, aby możliwe było zrozumienie ich rzeczywistej treści oraz konsekwencji ich stosowania, a nie jedynie zrozumienie ich od strony czysto językowej.

Jak słusznie wskazał Trybunał Sprawiedliwości, „Wprowadzony w dyrektywie 93/13 wymóg przejrzystości warunków umownych nie może zatem zostać zawężony do ich zrozumiałości pod względem formalnym i gramatycznym”, (vide: pkt 71 z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, K.,- pkt 68 wyroku z dnia 28 lipca 2016 r., C-191/15, V. K.,- pkt 40 wyroku z dnia 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, V. H.,- pkt 62 wyroku z dnia 19 września 2019 r., C-34/18, T.) „do celów przestrzegania wymogu przejrzystości zasadnicze znaczenie zyskuje kwestia, czy umowa wskazuje w sposób przejrzysty powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty obcej, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by konsument mógł przewidzieć, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne” (vide: pkt 73 z dnia 30 kwietnia 2014 r. C-26/13, K.).

Myśl ta, została następnie rozwinięta w kolejnych orzeczeniach Trybunału Sprawiedliwości, w których wskazano, że "W sytuacji (...), w której określenie kwoty pożyczonej zależy od obowiązującego w dniu uruchomienia środków kursu wymiany określonego przez kredytodawcę po zawarciu umowy, wprowadza wymóg, aby mechanizm obliczania owej pożyczonej kwoty wyrażonej w walucie obcej oraz mający zastosowanie kurs wymiany był przedstawiony w sposób przejrzysty, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny przeciętny konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne, w szczególności całkowity koszt kredytu".(vide: - pkt 34 wyroku z dnia 5 czerwca 2019 r., C-38/17, GT ; - pkt 73-74 wyroku z dnia 26 lutego 2015 r., C-143/13, M. i M.).

Powyższe stanowisko jest również podzielane w orzecznictwie sądów polskich (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 19 czerwca 2019 r., sygn. akt I ACa 250/19, LEX nr 2716967).

W realiach niniejszej sprawy, w ocenie sądu meriti, nie można w sposób pewny stwierdzić, aby § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 Regulaminu do umowy kredytu spełniał powyższe kryteria. Treść wskazanego postanowienia umownego została sformułowana w taki sposób, że na jej podstawie nie jest możliwe stwierdzenie, w jaki sposób pozwany bank ustala kurs CHF dla celów wyliczenia salda kredytu i wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. **Tym samym Sąd meriti podziela pogląd Sądu Okręgowego „klauzule indeksacyjne mające znaczenie dla określenia wysokości świadczenia zostały określone w tak niejednoznaczny sposób, że mogą zostać poddane kontroli pod kątem abuzywności” (vide: wyrok Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 11 października 2019 r., sygn. akt V Ca 289/19).**

VII. Pozostałe przesłanki abuzywności w kontekście klauzul waloryzacyjnych umowy stron.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. – jak już zostało wskazane wyżej - postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go wyłącznie, jeżeli **kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy** (tzw. niedozwolone postanowienia umowne).

Przesłanka sprzeczności z dobrymi obyczajami odwołuje się do jednego z podstawowych kryteriów ocennych w stosunkach umownych. Klauzula ta ma podobną treść co zasady współżycia społecznego i pełni podobną funkcję. Uważa się jednak, że przez pojęcie dobrych obyczajów należy rozumieć taki zespół norm pozaprawnych, na który składają się normy moralne i obyczajowe powszechnie przyjęte w stosunkach gospodarczych dla realizacji określonych

wartości (takich jak np. uczciwość, rzetelność, lojalność, fachowość). Ponadto, dobre obyczaje to w szczególności normy postępowania, polecające nienadużywanie posiadanej przewagi ekonomicznej w stosunku do słabszego uczestnika obrotu (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 maja 2016 r., sygn. akt VI ACa 222/15).

Badając natomiast, czy klauzula umowy rażąco narusza interesy konsumenta, należy brać pod uwagę podstawowe kryterium ocenne w prawie umów, a mianowicie równowagę kontraktową. Chodzi więc o takie ukształtowanie praw i obowiązków stron stosunku obligacyjnego, które oznacza ich nieusprawiedliwioną dysproporcję na niekorzyść konsumenta. Wskazać w tym miejscu należy przede wszystkim na zawarcie w umowie postanowień, które szczególnie mocno godzą w interesy majątkowe konsumenta. Nie jest w konsekwencji dopuszczalne, aby postanowienia zawarte w umowie kredytu dawały jednej ze stron uprawnienie do kształtowania według swojej woli zakresu obowiązków drugiej strony.

Sąd podziela opinię, że " W konsekwencji wspomniany mechanizm ustalania kursów waluty przez pozwanego jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.). Kwestionowana klauzula nie zawiera jednoznacznej treści, pozwala bowiem na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej bowiem kosztów kredytu. W istocie więc tak niezrozumiałe i niepoddające się weryfikacji określenie sposobu ustalania kursów wymiany walut stanowi dodatkowe, ukryte wynagrodzenie Banku, które może mieć duże znaczenie dla kontrahenta." (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, Lex).

Zakwestionowane postanowienia § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 Regulaminu do umowy kredytu – zdaniem Sądu - kształtowały prawa i obowiązki strony powodowej w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Abuzywność wskazanej klauzuli wynikała z ukształtowania praw i obowiązków stron umowy z zachwianiem równowagi kontraktowej przez przyznanie bankowi pozycji uprzywilejowanej i niejako władczej wobec kredytobiorcy.

Abuzywność tych klauzuli przejawia się w tym, że dają one bankowi prawo – o czym była już mowa wyżej - kształtowania kursu waluty w sposób całkowicie dowolny, również w zupełnym oderwaniu od kursu średniego NBP i od kursów rynkowych. Jednocześnie powodowie nie mają możliwości w żaden sposób sprzeciwić się temu, w jaki sposób bank kształtuje kurs waluty i jest zmuszony do skorzystania z tego kursu, ponieważ nie miał możliwości spłacania rat kredytu bezpośrednio w walucie CHF.

W konsekwencji, podobnie jak w sprawie rozpoznanej przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, (vide: wyrok z dnia z dnia 13 listopada 2018 r. sygn. akt VI ACa 694/18, Legalis nr 1887240) „przeliczanie kredytu oraz rat kredytu miało odbywać według kursu ustalonego w Bankowej tabeli kursów. Redagując tak postanowienia umowy, Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości zobowiązania, tak wysokości kredytu przeliczonego na CHF, jak i rat kredytu waloryzowanych kursem CHF. Bank zyskał uprawnienie do określania wysokości kursu (...), które nie doznawało żadnych ograniczeń. Miał swobodę w ustaleniu kursu waluty. Nie sprecyzowano sposobu ustalania kursu wskazanego w Bankowej tabeli kursów, ani wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez Bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF, ukształtowanego przez rynek walutowy (...). Brak było czynników obiektywnych, a zatem sprawdzalnych z punktu widzenia konsumenta. Samo zaś sprecyzowanie momentu waloryzacji nie stanowi wystarczającego zabezpieczenia interesów konsumenta."

W umowie kredytu zabrakło sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego, w szczególności, wyliczana jest wartość rat kapitałowo-odsetkowych. Odesłanie do tabeli kursowej pozwanego nie może zostać uznane za sposób ustalania kursu wymiany waluty, ponieważ nie wyjaśnia, jak wspomniana tabela jest konstruowana. Odesłanie do tabeli kursowej banku miało więc charakter blankietowy.

Dla oceny abuzywności powyższych postanowień umownych nie miało znaczenia, że wybór kredytu waloryzowanego kursem waluty obcej pozwalał kredytobiorcy na skorzystanie z niższego oprocentowania charakterystycznego dla kredytów udzielanych w walucie CHF lub powiązanych z tą walutą. Zgodnie bowiem z art. 385¹ § 1 k.c., ocena abuzywności jest przez Sąd dokonywana w stosunku do konkretnych postanowień umownych. Okoliczność, że oprócz

niedozwolonych postanowień umownych umowa zawiera również postanowienia korzystne dla konsumenta nie może uzasadniać akceptacji tych pierwszych. Brak jest podstawy prawnej pozwalającej na stwierdzenie, że abuzywność jednych postanowień umownych jest konwalidowana przez to, że inne postanowienia tej samej umowy są na tyle korzystne, że „rekompensują” abuzywność niedozwolonych postanowień umownych. Tym samym Sąd nie pomija znaczących korzyści wynikających z niskiego oprocentowania kredytów waloryzowanych kurem CHF, które odnosiła i odnosi strona powodowa, natomiast zdaniem Sądu korzyści te nie uchylają abuzywności postanowień zawartych § 7 ust. 4 i § 9 ust. 2 Regulaminu do umowy kredytu. Niezależnie od powyższego, powiązanie niższego oprocentowania kredytu wynikało z postanowień przewidujących waloryzację kredytu kursem waluty obcej, a nie z postanowień przewidujących sposób ustalania kursu tej waluty. Tym samym, gdyby postanowienia dotyczące ustalania kursu CHF przez pozwanego zostały uregulowane w sposób prawidłowy i precyzyjny, konsument nadal korzystałby z niższego oprocentowania w stosunku do umów kredytu niepowiązanych w żaden sposób z walutą obcą.

Dla uznania, że § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 Regulaminu do umowy kredytu mają charakter niedozwolonych postanowień umownych, nie miały również znaczenia wszelkie inne zdarzenia lub zmiany prawne mające miejsce już po zawarciu umowy kredytu. Wejście w życie tzw. „ustawy antyspreadowej” umożliwiającej kredytobiorcom zawieranie aneksów umożliwiających spłatę kredytów nie miało w powyższym kontekście znaczenia.

W powyższym kontekście na szczególną uwagę zasługują uwagi Sądu Najwyższego poczynione w uchwale składu 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., teza (III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2): „**Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ § 1 KC), dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy.**” Z uzasadnienia wynika: „Odrębną kwestią jest natomiast możliwość sanowania niedozwolonego postanowienia, choćby z mocą ex tunc, wskutek późniejszego zdarzenia; ukierunkowanej na ten skutek konstytutywnej czynności prawnej – jednostronnej, np. potwierdzenia niedozwolonego postanowienia przez konsumenta, albo dwustronnej, tj. umowy, w której strony wyrażają następczo wolę takiego ukształtowania swego położenia prawnego, jakby postanowienie od początku było skuteczne - albo zmiany prawa, mającej oddziaływać w ten sposób na już zawarte umowy. Akty te zakładają, że postanowienie jest nieskuteczne, mają zatem charakter następczy względem stwierdzenia abuzywności, a ponadto muszą każdorazowo podlegać ocenie pod kątem dopuszczalności z zastosowaniem ogólnych instrumentów ochronnych, wynikających z ustawy (np. art. 353¹ i art. 58 KC), prawa unijnego (art. 6 i 7 dyrektywy 93/13) lub Konstytucji (np. art. 2). Z dotychczasowego orzecznictwa wynika np., że skuteczność wspomnianych czynności prawnych wchodzi w rachubę – niekonieczne jest to jednak jedyna przesłanka - tylko wtedy, gdy ich podstawą była „świadoma, wyraźna i wolna” zgoda konsumenta (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16; w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej por. w szczególności wyrok z dnia 21 lutego 2013 r., C-472/11, (...) Bank (...) przeciwko C. C., V. C., pkt 31 i 35). Z pewnością takiego skutku nie może osiągnąć jednostronna czynność prawna przedsiębiorcy, np. dokonana na podstawie art. 384¹ KC, albo umowa, na której istotną treść konsument nie wywarł rzeczywistego wpływu. Ponadto zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia. Wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc.”

Powyższy pogląd należy podzielić, ponieważ naturalną konsekwencją przepisów przewidujących, że niedozwolony charakter postanowień umownych jest badany na chwilę zawarcia umowy (art. 385² k.c.), zaś niedozwolone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta (art. 385¹ § 1 k.c.) - jest to, że jakiegokolwiek późniejsze czynności faktyczne, czynności prawne, a nawet zmiany ustawowe nie mogą konwalidować abuzywnego charakteru postanowień umownych uznanych za niedozwolone. Tym bardziej zaś nie jest możliwe przyjęcie, że niedozwolone postanowienia umowne straciły swój charakter poprzez określony sposób wykonywania umowy przez przedsiębiorcę, poprzez zmianę regulaminu banku lub poprzez wejście w życie tzw. ustawy antyspreadowej. "Regulacja ta stanowiła narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, w odniesieniu do umów zawartych, jak w niniejszej sprawie, przed wejściem w życie noweli, w części

dotychczas niespłaconej. Przepis sam w sobie nie usuwał abuzywności klauzul, a stanowił jedynie normę, na podstawie której strony kredytów zostały zobowiązane do precyzyjnego określania w przypadku m.in. umów indeksowanych do walut obcych, szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut." (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 18 grudnia 2018 r., I ACa 953/16, Legalis nr 1887200). Ponadto w orzecznictwie wskazuje się, że treść powyższej ustawy nie może mieć znaczenia dla oceny, czy treść postanowień umownych w umowach zawartych przed dniem wejścia jej w życie spełnia przesłanki z art. 385¹ § 1 k.c., skoro oceny tej dokonuje się według stanu na dzień zawarcia umowy (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt I ACa 674/17, LEX nr 2446523).

W konsekwencji należało przyjąć, że postanowienia § 7 ust. 4, § 9 ust. 2 Regulaminu do umowy kredytu, stanowi niedozwolone postanowienia umowne.

Mechanizm indeksacji był istotnym postanowieniem umowy, charakteryzującym analizowany kontrakt. Świadczy o tym brzmienie postanowień umowy oraz eksponowane usytuowanie klauzuli indeksacyjnej na początku umowy, zaraz po kwocie udzielonego kredytu. Tożsamą konkluzję należy odnieść do postanowień regulujących spłatę. Skoro bowiem istota stosunku kredytu polega na udostępnieniu kredytobiorcy kapitału, a świadczenie kredytobiorcy polega na rozłożonym w czasie jego zwrocie wraz z umówionymi odsetkami, to niewątpliwie zasady spłaty należy uznać za istotne z punktu widzenia umowy tego typu. ***Tym samym niedozwolony charakter postanowień wprowadzających do umowy indeksację oraz zasady spłaty określają główne świadczenia stron (art. 385¹ § 1 k.c.) – główny przedmiot umowy (art. 4 ust. 2 dyrektywy), przez co uprzednie stwierdzenie ich abuzywności nie może pozostawać bez wpływu na kwestię oceny czy zawarta umowa była ważna. W ocenie Sądu analiza ta prowadzić musi do wniosku o nieważności umowy.***

Przyczyną wadliwości umowy, prowadzącej do jej nieważności, był narzucony przez bank sposób ustalania wysokości kwoty podlegającej zwrotowi a w konsekwencji i wysokości odsetek – a więc ***głównych świadczeń kredytobiorcy***. Ustalenie ich wysokości wiązało się z koniecznością odwołania się do kursów walut ustalanych przez bank w tabeli kursów. Pozwanemu pozostawiono w istocie swobodne określenie kwoty podlegającej zwrotowi przez kredytobiorcę, ponieważ ani umowa ani regulamin nie precyzowały - o czym była już mowa - sposobu, w jaki kredytujący bank wyznacza kursy walut w sporządzanej przez siebie tabeli kursów. Zatem najpierw pozwany może w zasadzie dowolnie określić kursy walut w tabeli kursów, a następnie przy ich wykorzystaniu jednostronnie określić kwotę w walucie CHF, którą kredytobiorca ma zwrócić i która stanowić będzie podstawę naliczania odsetek. Następnie, w trakcie określania wysokości świadczenia spełnianego przez kredytobiorcę, powtórzona zostanie zbliżona operacja – bank w oparciu o ustalony przez siebie kurs określi wysokość świadczenia kredytobiorcy wyrażonego w złotych polskich. Nie ma przy tym znaczenia czy ustalając Tabelę kursów bank posługuje się wewnętrznymi procedurami i jaki jest ich kształt, gdyż, nie stanowiąc elementu stosunku prawnego łączącego strony, również te zasady są zależne od woli banku i mogą w każdym momencie ulec zmianie.

VIII. Świadomość kredytobiorców o ryzyku walutowym.

W tym miejscu należy odnieść się także do ryzyka walutowego i świadomości kredytobiorców w przedmiocie tego ryzyka przy zawieraniu umowy, której dotyczy niniejsza sprawa.

W wyroku Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (dalej jako „TSUE”) w sprawie C-26/13 wskazano, że ocena tego, czy warunek umowny został wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinna uwzględniać wszystkie okoliczności sprawy, w szczególności informacje udzielone konsumentowi przy zawarciu umowy oraz nie powinna ograniczać się do aspektów ściśle formalnych i językowych, a uwzględniać również konsekwencje ekonomiczne zastosowania warunku i jego ewentualny stosunek do pozostałych warunków umownych.

Mając powyższe na uwadze, rozważyć należało także, czy informacje udzielone stronie powodowej przez pozwanego Bank były wystarczające do podjęcia przez nich świadomej i rozważnej decyzji.

W świetle wyroku TSUE z dnia 20 września 2018 roku w sprawie C-51/17 warunki umowy powinny być wyrażone prostym i zrozumiałym językiem, co zobowiązuje instytucje finansowe do dostarczenia kredytobiorcom informacji wystarczających do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. Wymóg ten oznacza zatem, że warunek dotyczący ryzyka kursowego musi zostać zrozumiany przez konsumenta.

Wskazać należy, za Sądem Apelacyjnym w Warszawie (wyrok z dnia 26 sierpnia 2020 roku, w sprawie VI ACa 801/19), że **świadomość ryzyka kursowego to taki stan, w którym kredytobiorca w chwili zawierania umowy kredytu ma wiedzę, jak kształtowałoby się jego zadłużenie oraz koszty obsługi spłaty kredytu w przypadku silnej deprecjacji złotówki względem danej waluty obcej, z której kursem dany kredyt został powiązany, ale w oparciu o treść umowy kredytu, która ma zostać zawarta, a nie przez bliżej niedookreślone symulacje, które mogą być powiązane z jej treścią.**

Natomiast z dowodów zgromadzonych w niniejszej sprawie nie wynika, aby strona pozwana sprostą powyższemu obowiązkowi. Nie wynika z nich bowiem, aby pozwany Bank przed zawarciem przedmiotowej Umowy, wykonując ciężący na nim obowiązek informacyjny, przedstawił w jednoznaczny i zrozumiały sposób informację o tym, że mogą wystąpić znaczne wahania kursu waluty indeksacji, co może mieć znaczący wpływ na wysokość raty kredytowej. Nie przedstawiono w szczególności stronie powodowej – która nie uzyskiwała dochodów w walucie indeksacji – symulacji rat kredytowych przy założeniu znacznego wzrostu kursu CHF. Nie przedstawiono im także – znanych przecież przez Bank – wahań kursu CHF z ostatnich lat przed zawarciem Umowy.

Ciężar dowodu w powyższym zakresie spoczywał na stronie pozwanej, która nie przedstawiła dowodu na wykazanie faktu wywiązania się w sposób rzetelny z obowiązku informacyjnego. Nie można uznać, że strona powodowa w oparciu o przedstawione jej informacje mogła zakładać, że istnieje realne ryzyko gwałtownego i radykalnego wzrostu kursu CHF wobec waluty PLN oraz że uzyskała od Banku informacje pozwalające ocenić, jakie konsekwencje ekonomiczne ma dla niej zobowiązania radykalny wzrost kursu waluty indeksacji.

W ocenie Sądu, podpisanie przez powodów sporządzonych na formularzu Banku – a więc opracowanych przez stronę pozwaną – „Oświadczenia Wnioskodawcy związanego z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej” (k. 127) samo przez się nie oznacza, że Bank wypełnił w sposób należyty obowiązek informacyjny. Udzielana Kredytobiorcy informacja o ryzyku kursowym powinna być jasna i zrozumiała dla niego. W taki też sposób powinien być mu przedstawiony, a w miarę potrzeby zobrazowany na przykładach (symulacjach, wykresach), mechanizm przeliczeniowy. Zawarte w powyższych formularzach informacje o ryzyku kursowym były bardzo ogólne, niepoparte żadnymi przykładami, obrazującymi w jaki sposób zmieniłaby się wysokość raty kredytowej oraz saldo zadłużenia na skutek wzrostu kursu waluty, do której kredyt był indeksowany.

IX. Interes prawny w zakresie powództwa o ustalenie nieważności umowy stron.

Podstawę żądania powoda o ustalenie nieważności umowy - stanowił art. 189 k.p.c. W świetle tego przepisu interes prawny, jako przesłanka powództwa o ustalenie, która, w sposób niezależny od innych wymaganych przez prawo materialne lub procesowe okoliczności, warunkuje określony skutek tego powództwa, należy do grupy przesłanek merytorycznych. Interes prawny, jako przesłanka merytoryczna powództwa o ustalenie stosunku prawnego lub prawa, decyduje o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda, że wymieniony w powództwie stosunek prawny lub prawo istnieje. Drugą więc przesłanką merytoryczną jest wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje.

Podnieść zatem należało, iż warunkiem badania zasadności żądania powoda było istnienie po jego stronie interesu prawnego w rozumieniu art. 189 k.p.c. (tak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 19 listopada 1996 r., III CZP 115/96, OSNC 1997/4/35).

Interes prawny jest to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych. Interes prawny występuje wówczas, gdy istnieje niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych. Niepewność ta może być wynikiem spodziewanego kwestionowania prawa lub kwestionowania stosunku prawnego. Aby zatem powód skutecznie mógł powołać się na interes prawny, winny jest wykazać że oczekiwane rozstrzygnięcie wywoła takie skutki w stosunkach między stronami, w następstwie których ich sytuacja prawna zostanie określona jednoznacznie i tym samym wyeliminowane zostanie, wynikające z błędnego przekonania co do przysługiwania powodowi określonych uprawnień, ryzyko naruszenia w przyszłości jego praw (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2002 r., II CKN 919/99, niepublikowany).

W judykaturze dominuje pogląd, iż interes prawny nie zachodzi z reguły, gdy zainteresowany może na innej drodze osiągnąć w pełni ochronę swoich praw (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., II CKN 201/97, M. Prawn. 1998/2/3, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 stycznia 1998 r., II CKN 572/97, LEX nr 50644, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2000 r., II CKN 750/99, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 marca 2001 r., I PKN 333/00, Prok. i Pr. 2002/2/43, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 r., I PKN 334/98, OSNP 1999/20/646, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1997 r., II CKN 280/97, LEX nr 255613).

Biorąc pod uwagę, że umowa kredytu nadal trwała, a także że ustalenie nieważności umowy jest istotne dla przyszłych rozliczeń stron (por. art. 405 kc w związku z art. 410 kc), Sąd uznał, że powodowie mają interes prawny w żądaniu powyższego ustalenia. Merytoryczne zaś przyczyny nieważności umowy kredytowej stron zostały opisane w powyższych punktach.

X. Wpływ abuzywności postanowień na ważność umowy.

Skutkiem uznania za niedozwolone wyłącznie postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie nie wiązałyby konsumenta. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne byłoby przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje sposobu zastosowania mechanizmu „indeksacji” (**przy założeniu, że sama indeksacja byłaby dopuszczalna**).

Zawarta pomiędzy stronami umowa stałaby się niewykonalna, nie doprowadziłaby do ustalenia sposobu wskazania wysokości świadczenia, a zatem byłaby sprzeczna z ustawą. Za sprzeczne z ustawą, w szczególności z art. 353¹ k.c., należałoby bowiem uznać takie wykreowane przez strony stosunki prawne, które nie określają wysokości świadczenia.

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości UE, nie ma możliwości zastąpienia wyeliminowanych z umowy postanowień. W szczególności w wyroku w sprawie C-26/13, Trybunał orzekł, że artykuł 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Z punktów 83 i 84 tego orzeczenia wynika, że zarządzenie skutkom nieważności nieuczciwego warunku poprzez zastąpienie go przepisem o charakterze dyspozytywnym ochronić ma konsumenta przed unieważnieniem umowy w całości. Przy czym podnoszone przez TSUE unieważnienie całej umowy mogłoby bowiem narazić konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje. Stanowisko to znajduje potwierdzenie w punkcie 33 wyroku z 21 stycznia 2015 roku w połączonych sprawach C-482/13, C-484/13, C-485/13 i C-487/13, gdzie Trybunał stwierdza: „sąd krajowy ma możliwość zastąpienia nieuczciwego warunku przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, pod warunkiem że to zastąpienie jest zgodne z celem art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 i pozwala na przywrócenie rzeczywistej równowagi między prawami a obowiązkami stron umowy. Jednak możliwość taka jest ograniczona do przypadków, w

których nieważność nieuczciwego warunku zobowiązywałaby sąd do stwierdzenia nieważności danej umowy w całości, narażając przez to konsumenta na penalizujące go konsekwencje.”

W kolejnych orzeczeniach Trybunału (wyrok z 20 września 2018 roku, C-51/17, pkt 61 oraz wyrok z 14 marca 2019 roku, C-118/17, pkt 54) podkreśla się, jakie są przesłanki zastąpienia przez sąd niedozwolonych klauzul umownych.

Mianowicie: „Gdyby bowiem sąd krajowy nie był uprawniony do zastąpienia nieuczciwego warunku, bez którego dana umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym, byłby zmuszony do unieważnienia danej umowy w całości. Mogłoby to narażać konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje, takie unieważnienie bowiem wywiera co do zasady takie same następstwa jak postawienie pozostałej do spłaty kwoty kredytu w stan natychmiastowej wymagalności, co może przekraczać możliwości finansowe konsumenta i z tego względu penalizuje raczej tego ostatniego niż kredytodawcę, który nie zostanie przez to zniechęcony do wprowadzania takich warunków w proponowanych przez siebie umowach (zob. podobnie wyrok z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R., C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84).” (cytat z wyroku w sprawie C-51/18)

„Ponadto należy jeszcze uściślić, że o ile Trybunał w wyroku z dnia 30 kwietnia 2014 r., K. i K. R. (C#26/13, EU:C:2014:282, pkt 83, 84), uznał możliwość zastąpienia przez sąd krajowy nieuczciwego postanowienia przepisem prawa krajowego o charakterze uzupełniającym w celu dalszego istnienia umowy, o tyle z orzecznictwa Trybunału wynika, że możliwość ta jest ograniczona do przypadków, w których rozwiązanie umowy jako całości naraziłoby konsumenta na szczególnie szkodliwe skutki, wobec czego ten ostatni poniósłby negatywne konsekwencje (zob. podobnie wyroki: z dnia 7 sierpnia 2018 r., B. S. i E. C., C#96/16 i C#94/17, EU:C:2018:643, pkt 74; z dnia 20 września 2018 r., (...) Bank (...), C#51/17, EU:C:2018:750, pkt 61).” (cytat z wyroku w sprawie C-188/17)

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, jednoznacznie wskazano, że:

1. ochrona konsumenta jest zapewniona jedynie wtedy, gdy uwzględnione zostaną jego rzeczywiste i tym samym bieżące interesy, a nie interesy, jakie miał w okolicznościach istniejących w chwili zawarcia danej umowy (pkt 51 wyroku),
2. skutki, przed którymi interesy te powinny być chronione, to takie, które rzeczywiście powstałyby, w okolicznościach istniejących lub możliwych do przewidzenia w chwili zaistnienia sporu, gdyby sąd krajowy unieważnił tę umowę, a nie skutki, które w dniu zawarcia tej umowy wynikałyby z jej unieważnienia (pkt 51 wyroku);
3. czym innym jest ocena nieuczciwości warunku umownego, dokonywana „w momencie zawarcia umowy”, a czym innym ocena skutków wynikających z unieważnienia umowy (pkt 52 wyroku);
4. skoro obowiązek sądu pominięcia, również z urzędu, nieuczciwych postanowień umownych (art. 6 ust. 1 dyrektywy), nie ma zastosowania jeśli konsument wyrazi dobrowolną i świadomą zgodę na dalsze stosowanie takich warunków (dyrektywa nie tworzy obowiązkowego systemu ochrony), to tym bardziej konsument może zrezygnować z, polegającej na zastąpieniu nieuczciwego warunku przepisem dyspozytywnym, ochrony przez szkodliwymi skutkami spowodowanymi unieważnieniem umowy jako całości (punkty 53-55 wyroku).

W szczególności z ostatniego fragmentu wyroku wynika, że przewidziana w orzecznictwie Trybunału możliwość zastosowania, w miejsce postanowień uznanych za niedozwolone, przepisów dyspozytywnych stanowi jeden z wynikających z systemu dyrektywy 93/13 środków ochrony konsumenta – a nie ochrony interesów przedsiębiorcy.

W tym miejscu należy odnieść się do Uchwały Składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 roku w sprawie III CZP 6/21, posiadającej moc zasady prawnej, z której wynika:

„1. Niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 KC) jest od początku, z mocy samego prawa, dotknięte bezskutecznością na korzyść konsumenta, który może udzielić następczo

świadomej i wolnej zgody na to postanowienie i w ten sposób przywrócić mu skuteczność z mocą wsteczną.” (teza I)

„2. Jeżeli bez bezskutecznego postanowienia umowa kredytu nie może wiązać, konsumentowi i kredytodawcy przysługują odrębne roszczenia o zwrot świadczeń pieniężnych spełnionych w wykonaniu tej umowy (art. 410 § 1 w związku z art. 405 KC). Kredytodawca może żądać zwrotu świadczenia od chwili, w której umowa kredytu stała się trwale bezskuteczna.” (teza II)

Z uzasadnienia tej Uchwały wynika m. in.: „Dopełniając charakterystyki tej sankcji i uwzględniając dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, należy też stwierdzić, że konsument może wyrazić swą zgodę na niedozwolone postanowienie zarówno w toku sporu przed sądem, jak i pozasądowo, jednakże w obu przypadkach będzie to skuteczne tylko wtedy, gdy został wyczerpująco poinformowany o konsekwencjach prawnych, jakie może pociągnąć za sobą definitywna nieskuteczność (nieważność) tego postanowienia. Należycie poinformowany konsument może też podjąć decyzję przeciwną (odmówić zgody), co spowoduje trwałą bezskuteczność (nieważność) niedozwolonego postanowienia. (...) W sytuacji, w której klauzula abuzywna stała się definitywnie bezskuteczna (nieważna) - wskutek odmowy potwierdzenia albo upływu rozsądnego czasu do jej potwierdzenia - o obowiązywaniu umowy decyduje to, czy stosownie do przedstawionych reguł weszła w jej miejsce regulacja zastępcza. To zaś zależy od tego, czy całkowita i trwała bezskuteczność (nieważność) umowy naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje – czemu konsument może wiążąco zaprzeczyć (sprzeciwiając się zarazem utrzymaniu umowy) - a w razie odpowiedzi pozytywnej - czy regulacja zastępcza istnieje (sąd jest władny ją określić). Względ na pewność prawa nakazuje przyjąć, że kwestie te rozstrzygają się w tej samej chwili, w której konsument - należycie poinformowany o konsekwencjach abuzywności klauzuli - odmawia jej potwierdzenia albo upływa rozsądny czas do jego potwierdzenia.”

W tym stanie rzeczy należy podkreślić, że zdaniem Sądu – umowa stron – po wyeliminowaniu klauzul abuzywnych – nie może dalej istnieć. **Sąd ustalił nieważność umowy stron. Na tę nieważność powodowie przesłuchani w charakterze strony wyrazili zgodę i wskazali, że rozumieją skutki takowej nieważności.**

XI. Zarzut pozwanego przedawnienia roszczeń powodów.

Powództwo główne dotyczyło ustalenia nieważności umowy stron, czyli roszczenia, które to nie podlega przedawnieniu. Mianowicie odnośnie żądania ustalenia, wskazać należy, iż zgodnie m.in. z wyrokiem TSUE z dnia 10 czerwca 2021 roku w połączonych sprawach C-776/19 do C-782/19 nie ulega przedawnieniu roszczenie konsumenta o stwierdzenie nieuczciwego charakteru warunku znajdującego się w umowie, zawartej między przedsiębiorcą a tym konsumentem. Ponadto podkreślić trzeba, iż przedawnieniu nie ulegają roszczenia niepieniężne o ustalenie, oparte na art. 189 k.p.c.

Sąd uwzględniając powództwo główne, nie orzeka o powództwie ewentualnym. Wobec tego brak podstaw do rozstrzygnięcia w zakresie zarzutu przedawnienia roszczeń, objętych powództwem ewentualnym.

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w punkcie 1 wyroku.

XII. Rozstrzygnięcia dotyczące kosztów.

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. W tym stanie rzeczy Sąd zasądził od pozwanego na rzecz strony powodowej: tytułem opłaty sądowej od pozwu kwotę 1.000,- zł; tytułem wynagrodzenia pełnomocnika na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych kwotę 10.800,00 zł oraz opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17,- zł. (por. pkt. 2 wyroku)

W tym stanie rzeczy orzeczono jak w sentencji wyroku.

Sygn. akt: XXVIII C 3552/21

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

„(...)

3. (...)

Dnia 31.01.2022 r.